

 dnevi  
poezije  
in vina

© BELETRINA, 2017. VSE PRAVICE PRIDRŽANE.

Brez predhodnega pisnega dovoljenja Beletrine je prepovedano reproduciranje, distribuiranje, dajanje v najem, javna priobčitev, predelava ali druga uporaba tega avtorskega dela ali njegovih delov v kakršnemkoli obsegu ali postopku, vključno s fotokopiranjem, tiskanjem, javnim interaktivnim dostopom ali shranitvijo v elektronski obliki.

Prva ustanoviteljica Študentske založbe, predhodnice zavoda Beletrina, je Študentska organizacija Univerze v Ljubljani.



Vse informacije o knjigah Beletrine dobite na spletnem naslovu:

[WWW.BELETRINA.SI](http://WWW.BELETRINA.SI)

CIP - Kataložni zapis o publikaciji  
Narodna in univerzitetna knjižnica, Ljubljana

821.162.1-1

SZYCHOWIAK, Julia, 1986-

Sen pod črto / Julia Szychowiak ; v slovenski jezik prevedla Staša Pavlovič ; [translated by Elżbieta Wójcik-Leeseg]. - Ljubljana : Beletrina, 2017. - (Dnevi poezije in vina)

ISBN 978-961-284-295-6

290731008

Julia Szychowiak SEN POD ČRTO

*Prevod*  
Staša Pavlovič

*Izvršna urednica*  
Špela Pavlič

*Lektura*  
Mateja Komel Snoj

*Prelom*  
Jana Kuharič

*Tehnični urednik*  
Marko Hercog

*Izdajatelj*  
Beletrina  
Kersnikova 4, 1000 Ljubljana  
[www.zalozba.org](http://www.zalozba.org)

*Za založbo*  
Mitja Čander

Naklada: 1000 izvodov

Ljubljana 2017

Julia Szychowiak  
SEN POD ČRTO

v slovenski jezik prevedla Staša Pavlović

*Dziecko ślizga się po szerokich plecach rzeki*

Zastanowi się nad tym, co zobaczyło. Z głową między poduszką a świtem, leżącym na placu zabaw jak wiaderko z piaskiem.

Ranne niebo będzie jak deska, z której można usłyszeć pukanie tętna. Jakby się słyszało pieśń, co zagląda do środka.

*Otrok se spušča po širokih plečih reke*

Razmišljal bo o tem, kar je videl. Z glavo  
med blazino in svitom, svit na  
igrišču kot kanglica peska.

Jutranje nebo bo kot deska, s katere  
se sliši trkanje pulza. Kot da bi slišal  
pesem, ki kuka v notranjost.

*A Child Slides Across the Broad Shoulders of  
the River*

It will ponder what it has glimpsed. With its  
head between pillow and dawn, the dawn  
on the playground like a bucket of sand.

Morning sky will be a plank where one can  
hear the knocking of the pulse. As if a song  
peeping inside could be heard.

*Rano*

Gdzieś to już widziałam. Choćby tu,  
twarz jak niezamieszkane podwórko.

Weź nuty pulsu i spójrz,  
pod szyciem skóry jest miąższ słodki  
i krew, krew cała ze szkła.

## *Zjutraj*

To sem že nekje videla. Recimo tu,  
obraz kot nenaseljeno dvorišče.

Vzemi note utripa in glej,  
pod šivi kože sta sladka zmes  
in kri, kri vsa iz stekla.

## *Morning*

I must have seen it somewhere. Say, here,  
the face like an uninhabited courtyard.

Take the sheet music of the pulse, look:  
under the seams of the skin sweet pith  
and blood, blood all from glass.

*Po*

Moja róża ze śliny i mgły,  
księżyc jak pępek jeziora.  
Bóg rzucony na wodę, niemy chłopiec.



*Po*

Moja vrtnica iz sline in megle,  
luna kot popek jezera.  
Bog vržen v vodo, nemi fant.

*After*

My rose out of saliva and mist,  
moon – the lake's belly button.  
God thrown on the water, a mute boy.

## *Wolniej*

To samo. Sterty zrzuconych ubrań,  
szmat czasu. Patrzę na ciebie, myśląc o kraju,  
w którym żyję. On także wie o nas wszystko.

Idą smutne miesiące. Głośnie światło  
podbiega od tyłu.

Wiatr i słońce wcierać w kości, zapomnieć,  
by potem raz jeszcze zacząć dzień –  
kilkanaście lat temu.

Jakbym w ogóle nie miała języka,  
jak gdyby język pytał o swoją tożsamość,  
jakby wszystko to na raz.

### *Počasneje*

Isto. Kupi razmetanih oblek,  
cunj časa. Gledam te, mislim na kraj,  
kjer živim. Tudi on o nama ve vse.

Žalostni meseci so pred nama. Iz ozadja se sliši  
glasna svetloba.

V kosti si vtirati veter in sonce, pozabiti,  
da bi lahko še enkrat začela dan  
izpred let.

Kot da sploh ne bi imela jezika,  
kot da bi jezik zahteval identiteto,  
kot da bi vse to naenkrat.

### *More Slowly*

The same. Heaps of discarded clothes,  
of time. I look at you, think of the country  
where I live. It too knows us thoroughly.

Sad months approach. Loud light  
runs up from behind.

To rub the wind and sun into my bones, to forget  
in order to once again begin a day  
– a dozen years before.

As if I didn't have a tongue,  
as if my tongue queried its identity,  
as if all the above at once.

## *Jaśniej niż słońce*

Wyjdę jak będę gotowa.  
Na schwał, na środku chodnika.

Wiedziałam, że mogę umyć twarz i dłonie,  
cieknąc przez gęste oczka. Że jestem cierpliwa,  
podpierając się o brzeg morza. Nie mogę się napić.

Chodź, poszukamy w sobie kogoś,  
tylko odwrócę głowę.

*Svetleje od sonca*

Ven pridem, ko bom gotova.  
Kot se šika, naravnost na pločnik.

Vedela sem, da si lahko umijem obraz in dlani,  
stečem skozi goste zanke. Da sem potrpežljiva,  
ko se naslanjam na morski breg. Ne morem se  
napiti.

Pridi, v sebi bova poiskala nekoga,  
samo glavo obrnem.

*Brighter than the Sun*

I will go out when I'm ready.  
A strapping girl, right on the pavement.

I knew that I could wash my face and hands,  
leaking through the dense mesh. That I am patient,  
leaning against the shore of the sea. I cannot drink.

Come, we shall look for someone inside us,  
let me only turn my head.

## *Ślad*

Byłam pod płaszczem, w rozdartym na łokciu  
ordynarnym świetle. Potem mnie spotkałeś.

Dzień do wieczora przechadzał się po murze,  
żeby więcej widzieć i dłużej pozostać,  
bo jutro będzie gdzie indziej.

Jestem widoczna, póki sen mną kaszle,  
dopóki cień wsparty jest ciałem.

### *Sled*

Bila sem pod plaščem v na komolcu  
raztrgani prostaški svetlobi. Tedaj si me srečal.

Dan se je do večera sprehajal po zidu,  
da bi več videl in dlje ostal,  
jutri mora drugam.

Vidna sem, dokler me kašljajo sanje,  
dokler telo podpira senco.

### *A Trace*

I was under the coat, in the vulgar  
light torn at the elbow. Then you met me.

Day strolled on the wall till the evening  
– it wanted to see more and linger,  
because tomorrow it will be elsewhere.

I can be seen as long as sleep coughs with me,  
until the shadow props on the body.

*Przeźren*

Pytasz mnie o puentę?

Gdybym mówiła przez sen,  
wiedziałabym,  
co powiedzieć.



*Prostor*

Me sprašuješ po poanti?

Če bi govorila v snu,  
bi vedela,  
kaj reči.

*Space*

You ask me about the punchline?

If I talked in my sleep,  
I would know  
what to say.

## *Tyle*

Bardzo długo nie pisałam do siebie.  
Pamiętam jak dzisiaj.

Sen był lepki jak żywica, niebezpiecznie  
wychylony z ust. Potem haust powietrza i  
strach wspinał się po nas jak dziecko po gałęzi.

Nie przeszkadzaj mi wchodzić w obcy świat,  
nie miałam nigdy ciała.

### *Toliko*

Zelo dolgo si nisem pisala.  
Spominjam se, kot bi bilo včeraj.

Sen je bil lepljiv kot smola, ki nevarno  
kuka iz ust. Potem požirek zraka, in  
strah je plezal po naju kot otrok po veji.

Ne stoj mi na poti v neznani svet,  
nikoli nisem imela telesa.

### *That Much*

For a long time I haven't written to myself.  
I remember, as if it was today.

Sleep was sticky like resin, precariously  
leaning out of the mouth. Then a gulp of air and  
fear climbed us like a child a branch.

Do not disturb my entrance into the unfamiliar  
world,  
I have never had a body.

### *Ścisłe tajne*

Sen pod kreską. Zwoje przezroczy, mgławica  
w płucach. Sen o szkle, po którym biegnie  
dziecko. Dłonie czeszące przestrzeń i powietrze  
w barwach ochronnych; przed dobudzeniem.

Sen umundurowany, z dłońmi na ustach,  
by nie wydać się przed wrogim świtem.  
Ciągłe ta sama twarz, ściśle tajny światłocien.

### *Strogo zaupno*

Sen pod črto. Koluti diapozitivov, meglica  
v pljučih. Sen o steklu, po katerem teče  
otrok. Dlani češejo prostor in zrak  
v varovalnih barvah; pred prebujenjem.

Uniformiran sen z dlanmi pred usti,  
da se ne bi razgalil pred sovražnim svitom.  
Zmeraj isti obraz, strogo zaupni *chiaroscuro*.

### *Strictly Confidential*

Sleep below the line. Reels of slides, a nebula  
in the lungs. A dream about glass, where a child  
runs. Hands combing space and the air  
in camouflage; before waking up.

Sleep in a uniform, with hands on the mouth  
not to reveal oneself to the hostile dawn.  
Always the same face, a strictly confidential  
distribution of light and shade.

*Nie tutaj*

To, że odchodzę powoli,  
nie znaczy, że zdążę zawrócić.  
Rozejrzyj się, mnie jeszcze tu nie ma.

Tam mnie boli.

*Ne tukaj*

To, da odhajam počasi,  
ne pomeni, da se mi bo uspelo vrniti.  
Poglej naokoli, ni me še tu.

Tam me boli.

*Not Here*

Though I walk away slowly,  
it doesn't mean I will manage to turn back.  
Look around, I'm not here yet.

There it hurts me.

\*\*\*

Wsiąkamy w miejsca po ciałach,  
pełni szczęścia, które przyszło za wcześniej.

Dlatego pójdziemy do nieba na moment,  
by poznać, z kim zostaliśmy pomyleni.  
Byliśmy wolni jak ludzie z papieru,  
i wtedy *nic* w nas gęstniało, jak beton.  
Nikt nie umierał.



\*\*\*

Pronicava v praznine za telesi,  
prepolna prezgodnje sreče.

Zato greva za hip do neba  
spoznat tiste, s katerimi so naju zamenjali.  
Bila sva svobodna kot ljudje iz papirja,  
*nič* v naju se ni zgoščalo kot beton.  
Nihče ni umiral.

\*\*\*

We seep into vacancies left by our bodies,  
filled with happiness that has come too early.

For this reason we will go to heaven  
only to learn there's been a mistake.  
We were as free as paper people.  
Back then *nothing* was hardening  
inside us, like concrete.  
Nobody was dying.

\*\*\*

Chciałabym ją opisać,  
ale moja twarz jest nieczytelna.  
Zostały rysy, spłoszone pszczoły,  
które karmiłam.

\*\*\*

Rada bi ga opisala,  
a moj obraz je neberljiv.  
Ostali so obrisi, preplašene čebele,  
ki sem jih hranila.

\*\*\*

I'd like to describe it,  
but my face is illegible.  
Only contours, alarmed bees,  
which I fed.

*Wesołe miasteczka*

*Alicji Noskowicz*

Spojrzałam na obiekt o nazwie „extreme”,  
nie miałam wyjścia, by przeciwstawić się

maszynie. Uczucie straszne jak śmierć,

jaskrawe zwierzęta świateł i cienie łaszące się.

Weszłam. Tłum tańczył z radości,  
że jest.

## *Zabavišča*

*Alicji Noskowicz*

S pogledom sem ošinila objekt z imenom »extreme«, nisem se mogla upreti

mašini. Občutek strašen kot smrt,

kričeče živali luči in dobrikave sence.

Vstopila sem. Množica je plesala od veselja, ker je.

## *Fun fairs*

*for Alicja Noskowicz*

I glanced at the object called 'extreme', there was no exit: confront

the machine. Sensation scary as death,

garish animals of lights and fawning shadows.

I entered. The crowd danced with joy: it was.

\*\*\*

Nie zamykajcie mi oczu, nie mogę być wszędzie  
jednakowo martwa. Przesuńcie mnie niżej i  
podłóżcie  
pod głowę zdjęcia z dzieciństwa.

Co będzie dalej, kiedy skończą śpiewać psalm  
i podniosą się z ławek? Zostanę, a wy wracajcie.

\*\*\*

Ne zapirajte mi oči, ne morem biti povsod  
enako mrtva. Premaknite me nižje, pod glavo  
mi podložite slike iz otroštva.

Kaj se bo zgodilo, ko odpojejo psalm  
in se dvignejo s klopi? Ostala bom, vi pa se vrnite.

\*\*\*

Don't close my eyes, I can't be everywhere  
identically dead. Lower me and lie  
under my head my childhood photographs.

What will happen next, when they finish the psalms  
and get up from the benches? I'll stay and you go  
back.

## *Nazajutrz*

Za życia byłam córką,  
czekałam na ciebie, stale uciekając  
drogą rozciętą gałęziami miasta.  
To do mnie czasem powraca jak krwotok  
na krawędzi, suchy kaszel ojca,  
nocą, co wymarła. Nie zdążyłam powiedzieć ci  
tego dnia, kiedy stałam na moście,  
kiedy to się stało.



### *Jutri*

Za življenja sem bila hči,  
čakala sem nate, bežala  
po cesti, prepredeni z vejami mesta.  
Jaz sem ta, h kateri se vrača kot  
krvavitev na pragu, očetov suhi kašelj  
sredi umrle noči. Nisem ti mogla povedati  
tistega dne, ko sem stala na mostu,  
kdaj se je to zgodilo.

### *Tomorrow*

Alive I was a daughter,  
I waited for you, as I kept running  
down the road cut by the town's branches.  
I'm the one to whom returns, a haemorrhage  
on the brink, father's dry cough,  
during the night which died out. I had no time  
to tell you that day on the bridge  
when this had happened.

\*\*\*

Swoją kobietę utopiłam w snach,  
może czyjś żonę; zostawiłam w wodzie,  
obserwując z dna napięty kark  
na skamieniałej fali.

Nie umiem kochać innej kobiety  
prócz własnej, choć ona nas dzieli,  
a jej ostatnie słowo z każdym dniem  
mocniej uwiera mnie w krtani.

\*\*\*

Svojo žensko sem v sanjah utopila,  
morda nekogaršnjo ženo; pustila sem jo v vodi,  
podnevi z dna opazovala njen napeti vrat  
na okannelem valu.

Ne morem ljubiti druge ženske  
kot lastne, čeprav naju prav ona ločuje,  
njena zadnja beseda pa se mi vsak dan  
bolj zatika v grlu.

\*\*\*

I drowned my woman in my dreams,  
perhaps someone's wife; I left her in the water  
observing from the bottom her arched neck  
on petrified waves.

I cannot love another woman  
but my own, though she divides us,  
and her last word, day after day,  
lumps heavier in my throat.

\*\*\*

Weszłam pod wodę, żeby myśleli, że tonę.  
Miałam sen w wodzie o dziecku, które biegło  
po szkle, gubiąc za sobą palce, włosy, paznokcie.

Nie było widać, którądy w nie weszło to światło,  
za którym stoję. Marzły mi oczy, kiedy nie  
patrzyłam.

Potem, kiedy mnie wszyscy słyszeli, chcieli  
wiedzieć, jak bardzo boli. Nie powiedziałam nic  
i chciałabym zrobić to raz jeszcze.

\*\*\*

Spustila sem se pod vodo, da bi mislili, da se utapljam.

V vodi sem sanjala o otroku, ki teče po steklu, izgublja prste, lase, nohte.

Ni bilo jasno, kako je vanj vstopila svetloba, za katero stojim. Ko nisem gledala, so mi zmrzovale oči.

Potem ko so me vsi slišali, so hoteli vedeti, kako zelo boli. Nič nisem rekla in še enkrat bi storila isto.

\*\*\*

I walked under water to make them think I was drowning.

In the water I had a dream about a child who ran over glass, losing its fingers, hairs, nails.

It wasn't clear how the child was entered by the light

I stood behind. My eyes were freezing when I wasn't looking.

Then, when everyone could hear me, they wanted to know how much it hurt. I said nothing, I'd like to do it again.

\*\*\*

Uwielbiam na ciebie patrzeć,  
powiedział. Tyle  
go widziałam.

Starałam się to przedstawić  
możliwie jasno, wymagając jednak  
żmudnej przebudowy  
klatki świadomości.

\*\*\*

Rad te opazujem,  
je rekel. In že  
ga ni bilo več.

To sem skušala predstaviti  
karseda jasno, a ne brez  
izčrpavajoče rekonstrukcije  
zavesti.

\*\*\*

I love looking at you,  
he said. Then  
he was gone.

I tried to present it  
clearly, strenuously  
reconstruct the cage  
of consciousness.

*Rytm jako nieśmiertelność*

Jestem waszym placem zabaw.  
Jestem plamą na prześcieradle.  
Jestem sączącą się cicho  
w waszych słuchawkach  
symfonią Ja.



### *Ritem kot nesmrtnost*

Sem vaše igrišče.  
Sem madež na rjuhi.  
Sem v vaših slušalkah  
tiho šušteča  
simfonija Jaz.

### *Rhythm as Immortality*

I'm your playground.  
I'm a stain on the bed sheet.  
I'm the soft sound  
sifting into your headphones  
– the symphony of I.

## *Apokalypsis*

Sprzedano trzy bilety,  
przedstawienie nie odbyło się.  
Bilety oddano.

## *Apokalipsa*

Prodali so tri karte,  
predstava je odpadla.  
Karte so vrnili.

## *Apocalypse*

Three tickets were sold,  
the performance didn't run.  
The tickets were returned.

\*\*\*

On zawsze brał zabawkę,  
którą mu dawałam.

Więcej cię matka nie miała?  
Zapytam teraz jak kilkanaście lat temu,  
już wiedząc,  
że sensem bycia jest troska.

Na obozie pod górą św. Anny  
zapadam w płytką drzemkę.

To byłoby wszystko.

\*\*\*

Zmeraj je vzel igračo,  
ki sem mu jo dala.

Vas mama ni imela več?  
Vprašam kot pred leti  
z zavedanjem,  
da je smisel bivanja skrb.

V taboru pod goro svete Ane  
za hip zadremam.

To bi bilo vse.

\*\*\*

He always took the toy  
I gave him.

Your mother, she didn't have more of you?  
I ask as I did years back,  
aware now  
the essence of being is care.

On a camp by St. Anna's Mountain  
I have a shallow nap.

That'll be all.

\*\*\*

Mówili: zostawcie nam ją.  
Niech nie gestykuluje,  
odsłońcie jej twarz,  
niech widzi.

Nie mogła zobaczyć.

Biały obrus zaszedł krwią,  
w słońcu błyszczał  
jeszcze świeży strach,  
ktoś się uśmiechał.

\*\*\*

Govorili so: pustite nam jo.  
Naj ne gestikulira,  
odkrijte ji obraz,  
naj vidi.

Ni mogla videti.

Bel prt se je napil krvi,  
na soncu se je zableščal  
še svež strah,  
nekdo se je nasmehnil.

\*\*\*

They said: leave her to us.  
She shouldn't gesticulate.  
Uncover her face,  
she should see.

She couldn't see.

White tablecloth absorbed blood,  
in the sun dazzled  
fear, still fresh,  
someone smiled.

\*\*\*

Prawdopodobnie  
będę odrobinę samotna  
w tych dniach.

Nie będziemy się witać,  
choć pies będzie ujadał,  
jak gdyby ktoś stał pod światło.

Nie będzie można tego potwierdzić.

Na moich nagich ramionach  
niezwiązany kaftan.



\*\*\*

Najverjetneje  
bom te dni  
majčkeno osamljena.

Ne bova se pozdravljala,  
čprav bo pes bevskal,  
kot da bi mu kdo zakrival luč.

Tega se ne bo dalo potrditi.

Na mojih golih ramenih  
razvezan kaftan.

\*\*\*

Most probably  
I'll be a little lonely  
these days.

We won't say hello,  
though the dog will yap,  
as if someone stood  
against the light.

This can't be confirmed.

On my naked shoulders  
untied straightjacket.

\*\*\*

*Adelce*

Nie zostawię jej,  
ona była tu od zawsze,  
ona będzie tu od zawsze.

Nigdy nie myślałam, że się urodzę.  
Za szybko snu kołysze się gałąź.

\*\*\*

*Adelki*

Ne bom je zapustila,  
tu je bila od nekdej,  
tu bo od nekdej.

Nisem si mislila, da se bom kdaj rodila.  
Za šipo sna se ziblje veja.

\*\*\*

*for Adelka*

I will never leave her,  
she's always been here,  
she'll always be here.

I have never thought I'll be born.  
Behind the pane of the dream sways a branch.

*translated by Elżbieta Wójcik-Leese*

## *Spis treści*

Dziecko ślizga się po szerokich plecach rzeki	4
Rano	6
Po	8
Wolniej	10
Jaśniej niż słońce	12
Ślad	14
Przestrzeń	16
Tyle	18
Ścisłe tajne	20
Nie tutaj	22
<i>Wsiąkamy w miejsca po ciałach</i>	24
<i>Chciałabym ją opisać</i>	26
Wesołe miasteczka	28
<i>Nie zamykajcie mi oczu, nie mogę być wszędzie</i>	30
Nazajutrz	32
<i>Swoją kobietę utopiłam w snach</i>	34
<i>Weszłam pod wodę, żeby myśleli, że tonę</i>	36
<i>Uwielbiam na ciebie patrzeć</i>	38
Rytm jako nieśmiertelność	40
Apokalypsis	42
<i>On zawsze brał zabawkę</i>	44

## Vsebina

Otrok se spušča po širokih plečih reke	5
Zjutraj	7
Po	9
Počasneje	11
Svetleje od sonca	13
Sled	15
Prostor	17
Toliko	19
Strogo zaupno	21
Ne tukaj	23
<i>Pronicava v praznine za telesi</i>	25
<i>Rada bi ga opisala</i>	27
Zabavišča	29
<i>Ne zapirajte mi oči, ne morem biti povsod</i>	31
Jutri	33
<i>Svojo žensko sem v sanjah utopila</i>	35
<i>Spustila sem se pod vodo, da bi mislili, da se utapljam</i>	37
<i>Rad te opazujem</i>	39
Ritem kot nesmrtnost	41
Apokalipsa	43
<i>Zmeraj je vzel igračo</i>	45

## Contents

A Child Slides Across the Broad Shoulders of the River	5
Morning	7
After	9
More Slowly	11
Brighter than the Sun	13
A Trace	15
Space	17
That Much	19
Strictly Confidential	21
Not Here	23
<i>We seep into vacancies left by our bodies</i>	25
<i>I'd like to describe it</i>	27
Fun fairs	29
<i>Don't close my eyes, I can't be everywhere</i>	31
Tomorrow	33
<i>I drowned my woman in my dreams</i>	35
<i>I walked under water to make them think I was drowning.</i>	37
<i>I love looking at you</i>	39
Rhythm as Immortality	41
Apocalypsis	43
<i>He always took the toy</i>	45

<i>Mówili: zostawcie nam ją</i>	46
<i>Prawdopodobnie</i>	48
<i>Nie zostawię jej</i>	50

<i>Govorili so: pustite nam jo</i>	47	<i>They said: leave her to us</i>	47
<i>Najverjetneje</i>	49	<i>Most probably</i>	49
<i>Ne bom je zapustila</i>	51	<i>I will never leave her</i>	51

### *Julia Szychowiak*

(1986, Poland) is a poet. Her debut collection, *After Myself (Po sobie, 2007)*, received the Silesius Poetry Award and the Prize of the Polish Society of Book Publishers in 2008 as well as the Gazeta Wyborcza wARTo Award in 2009. The collection was preceded by a 2006 pamphlet entitled *The Breakfast After (Poprawiny)*, winner of Połów, a project run by publishing house Biuro Literackie to showcase new poets. In 2009, Szychowiak published *Common Language (Wspólny język)* and in 2014 *Intro*, nominated for the 2015 Silesius Poetry Award. Her work appears in various journals and anthologies. Her poems have been translated into English, Spanish, German, Bulgarian and Slovak. She lives in Księżyce and Warsaw.

(1986, Poljska) je za svoj pesniški prvenec *Po sebi (Po sobie, 2007)* leta 2008 prejela pesniško nagrado Silesius in nagrado Poljskega združenja knjižnih založnikov ter leta 2009 še nagrado Gazete Wyborcze wARTo. Preden je izšla prva zbirka njene poezije, je leta 2006 za krajši izbor svojih pesmi z naslovom *Slavnostni zajtrk (Poprawiny)* prejela nagrado Połów, ki jo podeljuje založba Biuro Literackie in je namenjena predstavitvi novih pesniških glasov. Leta 2009 je izšla njena druga zbirka poezije *Skupni jezik (Wspólny język)*, leta 2014 pa tretja z naslovom *Intro*. Slednja je bila leta 2015 nominirana za pesniško nagrado Silesius. Njena poezija je bila objavljena v več literarnih revijah in uvrščena v različne antologijske izbore. Prevedena je v angleški, španski, nemški, bolgarski in slovaški jezik. Szychowiak živi v Księżycach in Varšavi.